

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 grudnia 2015 roku

Sąd Rejonowy w Grudziądzu, Wydział III Rodzinny i Nieletnich w składzie:

Przewodniczący **SSR. Tomasz Simiński-Stanny**

Protokolant **st. sekr. sąd. Anna Nalaskowska**

po rozpoznaniu w dniu 10 grudnia 2015 roku w Grudziądzu

sprawy z powództwa małol. M. L.-B. dział. przez matkę M. L. (1)

przeciwko M. B. (1)

o podwyższenie alimentów

### **orzekł:**

1. Podwyższa od pozwanego M. B. (1) PESEL (...) rentę alimentacyjną na rzecz małoletniej M. L.-B. z kwoty 350,-zł (trzysta pięćdziesiąt złotych) miesięcznie ustalonej ugodą zawartą przed Sądem Rejonowym w Grudziądzu w dniu 18 czerwca 2014 roku sygn. akt III RC 263/14 do kwoty po 400,-zł (czteryście złotych) miesięcznie, płatną do dnia 15-go każdego miesiąca z góry, do rąk ustawowego przedstawiciela małoletniej powódki – jej matki M. L. (1) z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności poszczególnych kwot poczynając od dnia 8 października 2015 roku;
2. Oddala powództwo w pozostałym zakresie;
3. Nadaje wyrokowi w punkcie 1 rygor natychmiastowej wykonalności;
4. Zasądza od pozwanego na rzecz M. L. (1) kwotę 180,-zł (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem częściowego zwrotu poniesionych kosztów zastępstwa procesowego.

(...)\_01

[Przewodniczący 00:00:19.808] Proszę na salę. Ogłoszenie wyroku w sprawie z powództwa małoletniej M. L.-B. działającej przez matkę przeciwko M. B. (1), podwyższenie alimentów. Zapiszemy stawiła się stała przedstawicielka małoletniej powódki, nie stawił się M. B. (1). Nie widziała Pani pana M. B. (1) przed salą?

[Przedstawicielka małoletniej powódki 00:00:42.378] Nie.

[Przewodniczący 00:00:44.904] Dobrze. A zatem przewodniczący zapiszemy ogłosił wyrok. Proszę o powstanie. Sąd ogłosi w tej chwili sentencję wyroku, a potem wygłosi uzasadnienie wyroku. Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej. Sąd Rejonowy w Grudziądzu Wydziale III Rodzinnym i Nieletnich w składzie sędzia Sądu Rejonowego Tomasz Simiński-Stanny, protokolant starszy sekretarz sądowy Anna Nalasko..., N. po rozpoznaniu w dniu 10 grudnia 2015 roku w Grudziądzu sprawy z powództwa małoletniej M. L.-B. działającej przez matkę M. L. (1) przeciwko M. B. (1) o podwyższenie alimentów orzekł. Podwyższa od pozwanego M. B. (1) numer pesel (...) rentę alimentacyjną na rzecz małoletniej M. L.-B. z kwoty 350 złotych miesięcznie ustalonej ugodą zawartą przed Sądem Rejonowym w Grudziądzu w dniu 18 czerwca 2014 roku w sprawie o sygnaturze akt III RC 263/14 do kwoty po 400 złotych miesięcznie, płatną do dnia 15 każdego miesiąca z góry wyroku

[ns 00:02:10.958] przedstawiciela małoletniej powódki jej matki M. L. (1) z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności poszczególnych kwot, poczynając od dnia 8 października 2015 roku. Po drugie oddała powództwo w pozostałym zakresie, po trzecie nadaje wyrokowi w punkcie 1-wszym rygor natychmiastowej wykonalności. Po czwarte zasądza od pozwanego na rzecz M. L. (1) kwotę 180 złotych tytułem częściowego zwrotu poniesionych kosztów zastępstwa procesowego. Można usiąść. W krótkich, ustnych, przepraszam nie z krótkich ustnych motywów tylko teraz Sąd wygłosi pełne uzasadnienie. Także to uzasadnienie będzie jedynym w tej sprawie, jeżeli strony będą pragnęły wyrok zaskarżyć wówczas będą mogły żądać transkrypcji pisemnej tego ogłoszonego w tej chwili orzeczenia, tego wyroku. A zatem uzasadnienie. Małoletnia M. B. (2) działająca przez matkę M. L. (1) w dniu 28 maja 2015 roku wystąpiła do Sądu Rejonowego w Grudziądzu z żądaniem podwyższenia alimentów od ojca dziecka M. B. (1) z kwoty 350 złotych miesięcznie ustalonej ugodą zawartą przed Sądem Rejonowym w Grudziądzu w dniu 18 czerwca 2014 roku w sprawie o sygnaturze akt III RC 263/14 do kwoty po 500 złotych miesięcznie. Oczywiście wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności kwot, a także zasądzenie od pozwanego na rzecz opiekunki kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu swojego pozwu matka małoletniej M. L.-B. podała, iż dziecko choruje, w szczególności zapada często na zapalenia gardła i krtani, co powoduje zwiększenie kosztów utrzymania, a to z kolei uzasadnia podwyższenie alimentów po stosunkowo krótkim czasie, bo niespełna roku od poprzedniej ugody, która ustalała wspomniane już wcześniej alimenty na rzecz dziecka w kwocie 350 złotych. Pozwany w tym procesie M. B. (1) ojciec dziecka na rozprawie wniósł o oddalenie powództwa. Swoje stanowisko uzasadnił tym, że po prostu nie stać go na podwyższenie renty alimentacyjnej z uwagi na wysokość własnych dochodów. Natomiast również w zeznaniach złożonych już na ostatniej rozprawie podważył wyliczenie kosztów utrzymania dziecka przedstawione przez matkę w załączniku do pozwu i w toku procesu. Uznał, iż w tym zakresie koszty utrzymania dziecka są jego zdaniem zawyżone. Reasumując jego stanowisko procesowe nie było takie, iż wniósł o oddalenie tego powództwa w całości uznając, że alimenty dotychczasowe obowiązujące od w tej chwili ponad roku, ale względem wniesionego powództwa przez okres krótszy niż rok są adekwatne do uzasadnionych potrzeb dziecka i możliwości zarobkowych jego, jako pozwanego. Sąd ustalił co następuje. Ugoda zawartą przed Sądem Rejonowym w Grudziądzu 18 czerwca 2014 roku strony, to znaczy pozwany M. B. (1), jako ojciec i ustawowa przedstawicielka małoletniej powódki M. L.-B. pani M. L. (1) zawarli ugodę i na jej, w jej rozumieniu, czy na jej podstawie pozwany M. B. (1) zobowiązał się do płacenia renty alimentacyjnej na rzecz małoletniego dziecka w kwocie 350 złotych. Ponadto w punkcie jeszcze 2-gim tej ugody zobowiązał się względem matki dziecka zwrócić jej połowę poniesionych kosztów wyprawki, właściwie kosztów utrzymania w okresie jej ciąży i porodu i na tę rzecz tutaj przedstawicielki ustawowej dziecka zobowiązał się zapłacić ugodą przed Sądem kwotę 1.500 złotych. Ugoda ta stała się prawomocna i wykonalna wobec braku zaskarżalności przez strony w dniu 26 czerwca 2014 roku. Po upływie niespełna 10-ciu miesięcy od tej ugody matka małoletniej M. L.-B. pani M. L. (1) zwróciła się do Sądu z pozwem o podwyższenie alimentów, jak już wspomniano uzasadniając swoje stanowisko zwiększonymi kosztami utrzymania dziecka no wynikającymi przede wszystkim z kosztów leczenia infekcji górnych dróg oddechowych dziecka. Podnosiła również tutaj przy tym powództwie, iż możliwości zarobkowe pozwanego również się zmieniły, gdyż pozwany zmienił pracę jakoby na lepiej płatną i stać go na podwyższone alimenty. To, że status finansowy pozwanego jest zdaniem strony powodowej dobry świadczy fakt, że wyremontował dom, że stać go na jak twierdziła powódka na duży abonament telefoniczny i w związku z tym są to pośrednie dowody na lepszą sytuację, sytuację pozwanego. Jak wynika ze złożonych przez stronę zeznań sytuacja zarobkowo-majątkowa stron w zasadzie nie uległa zmianie od ostatniego wyrokowania. Pan M. B. (1) jest pracownikiem firmy Piekarnia (...) i jego zarobki kształtują się na poziomie 1.371 złotych 74 groszy netto, czyli na rękę miesięcznie. Zatem zarobki te no jedynie o sto kilkadziesiąt złotych przekraczają najniższą krajową płacę. W firmie tej pan M. B. (1) po..., pracuje przede wszystkim jako kierowca samochodu dostawczego, rozwozi towar do sklepów w piekarni. Jeśli chodzi o panią M. L. (1) jej sytuacja w zasadzie również nie uległa w zakresie możliwości zarobkowo-majątkowych istotnej zmianie. Jest osobą bezrobotną podejmującą się jednak różnych drobnych prac. Wcześniej odbywała staż, no jednym słowem w tej chwili jest osobą, która jak należy się domyśleć rozgląda się za pracą jednakże tej pracy stałej nie ma. Z zawodu jest kelnerem, technikiem kelnerem, a więc ma wykształcenie średnie, który, który to, które to wykształcenie umożliwia jej podejmowanie zdaniem Sądu również innych prac zarobkowych, w szczególności na przykład w handlu czy usługach w związku z posiadaniem wykształceniem średnim, a nie tylko wyuczonym zawodem kelnera. Sytuacja małoletniego dziecka, małoletniej powódki M. L.-B. uległa również pewnej zmianie polegającej na tym, że w okresie niespełna ostatniego

roku dziecko kilkakrotnie chorowało na infekcje górnych dróg oddechowych, co w istocie wytworzyło po stronie powodowej zwiększone częściowo koszty utrzymania sprowadzające się do zakupu leków, których koszt miesięczny zazwyczaj się tutaj statuuował na poziomie kilkudziesięciu złotych, a wygenerował także, ta choroba wygenerowała także konieczność zakupu inhalatora, który to inhalator kosztował matkę małoletniej 190 złotych. Jeśli chodzi o sytuację socjalno-bytową małoletnia powódka M. L. (2), M. B. (2) zamieszkuje wraz z matką u swoich dziadków, a rodziców pani M. L. (1) w miejscowości K., a więc na wsi w ich domu jednorodzinnym. Według twierdzeń matki małoletniej dokłada ona do kosztów utrzymania sumy pieniężne, które no właściwie stanowią sumę mediów, kosztów mediów co drugi miesiąc, albowiem kładzie dwóch domowników, myślę tutaj o dziadkach i dwóch domowników czyli pani M. L. (1), L. z córką M. L.-B. powoduje, że no te koszty rzeczywiście mediów, nośników energii można podzielić z grubsza na pół i zwykle co drugi miesiąc, co drugi miesiąc te media opłaca. Koszty tych opłat kształtują się różnie, ale zasadniczo za prąd jest to opłata około 250 złotych co drugi miesiąc, czyli 125 złotych miesięcznie. A, więc średnio miesięcznie na każdą z rodzin po 75 złotych, czyli na dziadków 125 na..., 75 złotych miesięcznie i 75 złotych na małoletnią M. wraz z matką. Jeśli chodzi zaś o opłatę za wodę to jest 100 złotych przypuszczam, że również co drugi miesiąc i opłata za śmieci około 8 złotych od osoby. Jest jeszcze koszt związany z wymianą butli gazowej. Koszt wymiany to jest 60 złotych na niespełna miesiąc, właściwie 3 tygodnie i to do połowy po, na każdą z rodzin wspólnie gospodarujących, to jest koszt rzędu około 30 złotych na rodzinę. Innych opłat, w szczególności czynszowych strona powodowa nie ponosi dom, bowiem jest własnością rodziców ustawowej przedstawicielki dziecka, więc dziadków i jest tam jedynie podatek gruntowy w wysokości 200 złotych rocznie, to jest przy podziale po połowie na każdą z rodzin 100 złotych rocznie na każdą, to wychodzi po około 8 złotych, 8 złotych miesięcznie. Jeśli chodzi o wspomniane już wydatki na leki one kształtują się róż..., różnie w zależności od stanu zdrowia dziecka. Jeżeli dziecko akurat choruje, chociaż sytuacja już w tej chwili w okresie ostatnich kilku miesięcy uległa poprawie jak tutaj strony się wypowiadały, to wydatek, wydatki na leki kształtują się na poziomie od 100 do nawet 200 złotych miesięcznie. Warto jeszcze podkreślić, iż za dojazdy do lekarza...

[koniec części 00:15:36.388] (...)\_02

[Przewodniczący 00:15:36.271] Z uwagi na brak środka transportu stała przedstawicielka małoletniej powódki zobowiązana jest płacić za przewóz grzecznościowy sąsiadom po 20 złotych licząc w obie strony za każdorazowy wyjazd z dzieckiem do lekarza czy na kontrolę, czy też w innych takich celach zdrowotnych. Jeśli chodzi o pozwanego M. B. (1) jak już wspomniano sytuacja jego nie uległa tutaj zmianie od ostatniego orzekania w przedmiocie alimentów. Zarabia on wspomniane 1.370 złotych. Zaprzeczył wszelkim twierdzeniom strony powodowej, iż osiąga dochody wyższe, natomiast od tej kwoty jak twierdzi należy doli..., odliczyć koszty dojazdu do pracy, które kształtują się na poziomie około 150 złotych miesięcznie, bowiem do pracy w jedną stronę pozwany dojeżdża 10 kilometrów, czyli 20 kilometrów każdego dnia. Faktycznie pozwany wcześniej pracował gdzie indziej, ale jego zarobki kształtowały się na podobnym poziomie. Jedyne źródła, źródło oszczędności można było się dopatrywać w tym, że za prace poza domem otrzymywał dodatek delegacyjny w wysokości 23 złotych dziennie no, ale ta, ta delegacja była przez niego zużywana na pobyt właśnie w innej miejscowości niż zamieszkanie. A chęć pracy na miejscu uzasadniał pozwany tym, iż chciał częściej widywać dziecko, być po prostu na miejscu. Poza tym jak tu wyraźnie stwierdził zarobki te były porównywalne, zresztą również właściwie gdyby nie ten dodatek delegacyjny kształtowały się nawet niżej niż w obecnej pracy po tysiąc, około otrzymał 1.300 złotych. Pozwany posiada samochód osobowy, jest to R. (...), jednakże jest to pojazd już stary rocznik 1999. Wcześniej również posiadał samochód innej marki również starszy, dokonał zamiany samochodu, nie kupował pojazdu młodszego. Jeśli chodzi o stałe media to z uwagi na zamieszkanie tutaj u rodziców jak wynika z wypowiedzi, z zeznań pozwanego jedynie płaci za telefon kwotę 53 złotych miesięcznie, jest to opłata abonamentowa. Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie częściowo zeznań świadków matki M. B. (3), a babci małoletniej M., a także z zeznań stron przesłuchanych w trybie artykułu 304 Kodeksu postępowania cywilnego, ale wyłącznie w zakresie wzajemnie niesprzecznym, czyli w tym zakresie, jaki pozostawał co do faktów niespornych. W pozostałym zakresie Sąd oddalił, uznał za ściślej niewiarygodne zeznania zarówno świadka jak i ustawowej przedstawicielki małoletniej powódki w zakresie w szczególności stałych podwyższonych, wyższych kosztów utrzymania dziecka, w zakresie niemożności znalezienia pracy i zapewnienia dziecku stosownej opieki, ale nade wszystko w zakresie i również nie dał wiary w zakresie wyższych, niż stwierdzone dokumentami

zarobków, zarobkach pozwanego. W szczególności Sąd uznał, że nie ma powodów do podważania urzędowego zaświadczenia o wysokości dochodów, zarobków pozwanego w zakładzie pracy, to znaczy w cukiernio-ciastkarni państwa J., gdyż jest to zaświadczenie urzędowe i w żadnym innym zaświadczeniu powódka tego zaświadczenia, jego wiarygodności nie obaliła. Istnieje, istnieje oczywiście podejrzenie, że mogłyby w tego typu zakładzie pojawiać się jakieś dodatkowe możliwości zarobkowania, ale w tym zakresie żadnej inicjatywy dowodowej poza gołosłownymi własnymi twierdzeniami strona powodowa do końca rozprawy nie przedstawiła, a więc bazujemy na dochodach w wysokości 1.300 kilkudziesięciu złotych miesięcznie. Również wątpliwości Sądu jak już wspomniano spowodowały tutaj twierdzenia strony powodowej, matki dziecka M. L. (1), co do niemożności podjęcia stałej pracy. W tym zakresie również uważamy, że no w tym zakresie powódka mogłaby wykonać..., wykazy..., wykazać się większą inicjatywą w zatrudnieniu i takiej stałej pracy poszukiwać pozostawiając wówczas w przypadku podjęcia takiej pracy dziecko pod opieką, pod opieką dziadków. Tyle, jeżeli chodzi o ustalenia Sądu. Sąd zważył co następuje. Zgodnie z treścią artykułu 138 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego strony w razie zmiany stosunków mogą żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Jest to przepis Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego powszechnie obowiązujący. Należy go rozpatrywać w kontekście artykułu 135 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, przy czym przez zmianę stosunków rozumie się istotne zwiększenie, zmniejszenie lub ustanie możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego do alimentacji albo istotne zwiększenie się lub zmniejszenie usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego, w skutek czego ustalony zakres obowiązku alimentacyjnego wymaga skorygowania przez stosowne zmniejszenie lub zwiększenie wysokości świadczeń alimentacyjnych, a niekiedy nawet ustanie obowiązku alimentacyjnego. Zakres świadczeń wyznaczają natomiast już wspomniane przepisy artykułu 135 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Z jednej strony usprawiedliwione potrzeby uprawnionego, z drugiej zaś rzeczywiste możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego. Współzależność między tymi dwoma czynnikami wyraża się w tym, że usprawiedliwione potrzeby uprawnionego powinny być zaspokajane w takim zakresie, w jakim pozwalają na to możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego. Zgodnie z ugruntowanymi poglądami judykatury i doktryny prawniczej, zatem dopiero ustalenie usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego, następnie porównanie tych wartości umożliwia ustalenie czy i w jakim zakresie, w całości bądź w części potrzeby uprawnionego mogą być zaspokajane przez zobowiązanego. Przenosząc powyższe rozważania teoretyczne na grunt przedmiotowej sprawy należy stwierdzić, iż w ocenie Sądu nastąpiła pewna zmiana stosunków między stronami w rozumieniu artykułu 138 kro. Fakt, że od ostatniego ukształtowania alimentów ugodą sądową do chwili wyrokowania w przedmiotowej sprawie w dniu dzisiejszym minął okres ponad roku nie świadczy jeszcze automatycznie o wzroście uzasadnionych potrzeb małoletniej powódki. Jednakże zdaniem Sądu należy przyznać częściowo rację stronie powodowej i uznać, iż koszty utrzymania dziecka nieco wzrosły w zakresie dotyczącym kosztów leczenia. Dziecko wykazuje skłonność do przeziębień, do infekcji górnych dróg oddechowych, to nawet nie są zwykłe kaszelki, to są zapalenia nawet krtani wymagające nieco dłuższego leczenia i zwiększonych kosztów wydatków związanych z zakupem leków. I to w zasadzie była jedyna okoliczność, która uzasadniała zdaniem Sądu podwyższenie renty alimentacyjnej po tak krótkim czasie jakim był upływ roku, ponad roku w tej chwili do chwili wyrokowania nie spełnia, niespełna roku od chwili zawarcia ugody do chwili wniesienia powództwa, podwyższenia alimentów na rzecz małoletniej M. L.-B.. Sąd przyznał rację i dał wiarę twierdzeniom pozwanego w zakresie, w którym stwierdza, iż jego zdaniem koszty utrzymania dziecka zostały jego zdaniem, w tej chwili zdaniem Sądu znacząco zawyżone. Podane wyliczenie jest takim wyle..., wliczeniem restauracyjnym, wyliczeniem, które no można by było założyć gdyby dziecko stołowało się gdzieś, natomiast nie są te, to te koszty, które wiążą się z rzeczywistym utrzymaniem dziecka przy rodzinie, przy czterech dorosłych domownikach i to jeszcze w warunkach wiejskich

[ns 00:25:55.781] warunkach wiejskich, które pozwalają na zapewnienie dziecku no tego, o czym powódka wyraźnie mówiła. Zapewnieniu bogatej diety warzywno-owocowej, czyli tego wszystkiego, co jest, jest wskazane aby dziecko miało też jak tutaj świadek stwierdziła dietę, dietę lekko strawną, dietę właśnie taką zdrową. Taką dietę może zapewnić właśnie to, co można chociażby uprawić w ogródku przydomowym obniżając koszty utrzymania podkreślam w rodzinie, w której...

[Przedstawicielka małoletniej powódki M. L. (1) 00:26:25.152] Cały czas to słyszę.

[Przewodniczący 00:26:25.842] Ale proszę mi nie przerywać. W której nikt pracy zawodowej tutaj nie wykonuje czyli zarówno do czasu, momentu znalezienia pracy strona powodowa jak i, jak i jej matka. W tym zakresie tutaj w związku z tym konieczność zakupu tych wszystkich produktów, o których tutaj mowa od, począwszy od, od ziemniaków, marchwi, podstawowych takich produktów, które nawet na małym areale przydomowym można było uprawiać no to tutaj zostały zas..., wyraźnie podkreślone jako koszty, koszty takie zakupowe, takie zakupowe. W związku z tym to, temu wyliczeniu Sąd, Sąd praktycznie nie dał wiary. Gdyby Sąd miał dać wiarę temu wyliczeniu, czyli wyliczeniu kosztów utrzymania na kwotę no tak pani to wyliczyła na 1.736 złotych no musiałyby uznać, że właściwie to cały dochód pozwanego winien być przeznaczony na do..., defacto połowę kosztów utrzymania no, bo w pozostałym zakresie ten udział powinien być, być matki. Praktycznie na cały koszt utrzymania pozostawiając pozwanego w ogóle bez ja..., bez jakiegokolwiek, jakiegokolwiek dochodu. Natomiast w obecnej sytuacji to właśnie takie wyliczenie alimentów jak tutaj Sąd zasądził, a więc ogłaszając to w sentencji, to jest w kwocie 400 złotych. To jest podwyższone o 50 złotych w skali miesięcznej pozwala ustalić tutaj 1/3 przecież zarobków pozwanego pozwala na zło..., uzyskanie pewnej proporcji między kosztami utrzymania pana pozwanego, a kosztami utrzymania dziecka i wreszcie samej matki małoletniej powódki. Bowiem trzeba wyraźnie podkreślić, że jest to w tej chwili jeszcze małe dziecko w wieku żłobkowym, które, no którego koszty utrzymania tak naprawdę dopiero będą znacząco rosły w okresie szkolnym, w okresie późnoszkolnym, w okresie szkół ponadgimnazjalnej czy licealnej bądź zawodowej, względnie jeszcze później w okresie studiów wyższych. Natomiast no wyliczenie kosztów utrzymania na tak wysoką kwotę dziecka, które no wyraźnie podkreślimy to nie jest dzieckiem specjalnej troski tylko ma skłonność do przeziębień, do infekcji górnych dróg oddechowych no nie powoduje, aby przyznawać tutaj alimenty, które no w jakiś sposób spowodowałyby niemożność zaspokojenia potrzeb drugiego z rodziców. A do takiej sytuacji by doszło podkreślić, bowiem należy, że strona pozwana przedstawiła wyliczenie, a strona powodowa nie podważyła, iż pozwany do pracy musi dojeżdżać i od jego pensji na paliwo, na dojazdy musi jeszcze od tej pensji odliczyć 150 złotych. Powoduje to, że pan pozwany według dokonanych przez Sąd wyliczeń nie otrzymuje tak naprawdę nie będzie otrzymywał po podwyższeniu alimentów na rękę 950 złotych tylko tak naprawdę po odliczeniu kosztów dojazdu będzie to kwota niespełna, niespełna podkreślam 800 złotych. To powoduje rzeczywiście tak rażącą dysproporcję między kosztami utrzymania dorosłego mężczyzny, który no musi codziennie do pracy jechać i fizycznie pracować w stosunku do małego dziecka, że no budzi to wręcz zdziwienie Sądu.

[Przedstawicielka małoletniej powódki M. L. (1) 00:26:25.152] A zdziwienie

[ns 00:30:05.531]

[Przewodniczący 00:30:05.531] Bowiem... Proszę mi nie przerywać. Proszę mi nie przerywać. Proszę Panią Sąd nie polemizuje z Panią. Jeszcze raz podkreślam wyliczenie na kwotę 1.700 złotych kosztów utrzymania dziecka Sąd uznał za dalece nierealne, dalece nierealne i nieudowodnione w procesie. W związku z tym Sąd tylko i wyłącznie biorąc pod uwagę koszty zwiększonych kosztów le..., kosztów leczenia no zwłaszcza w okresie jesienno-zimowym czy wczesnowiosennym postanowił skorygować wysokość dotychczasowych alimentów ustalonych w ubiegłym roku podwyższając je o kwotę 50 złotych, to jest do głównej kwoty 400 złotych. Tym to sposobem alimenty na rzecz małoletniej, na rzecz małoletniej M. L.-B. są już i tak ponad przeciętnymi alimentami orzukanymi na dziecko w tym wieku. Jedynym i chcę to wyraźnie podkreślić źródłem poprawy kondycji finansowej rodziny...

[koniec części 00:31:12.000] (...)\_03

[Przewodniczący 00:31:12.118] Pani M. L. (1) jest podjęcie przez nią stałej pracy zarobkowej. Jest osobą ze średnim wykształceniem, bowiem posiada możliwość ukończenia przy średnim wykształceniu szeregu różnego rodzaju kursów, przeszkoleń, czy wręcz ukończenia szkoły policealnej, która pozwoliłaby na zdobycie dowolnego zawodu na poziomie średnim i w ten sposób poszerzyć paletę możliwych do wykonywania zawodów. Podkreślić należy, iż matka M. L. (1) zeznająca tutaj zresztą w charakterze świadka - pani M. L. (3) jest osobą w stosunkowo młodym wieku, ma dopiero 48 lat. Nie jest jak próbuje, tutaj twierdzi, osobą tak wysoce schorowaną, że wymagającą sama pielęgnacji. Wprost przeciwnie, jest osobą rzutką jak się tutaj okazało na s..., na sali rozpraw, jeszcze, u..., która można powiedzieć dużej sprawności i nie ma żadnych przeszkód, nie pracując, mieszkając w warunkach wiejskich, aby sprawowała ona opiekę nad dzieckiem, jeśli podkreślam M. miałby nie trafić do, do żłobka jeszcze zanim dorośnie do okresu przedszkolnego,

i umożliwić tym samym podjęcie pani M. L. (1) pracy choćby w częściowym wymiarze czasu pracy, czyli na cząstkę etatu, pół etatu, 3/4 etatu, a nawet właściwie pełen etat. Tak jak to w przypadku u większości rodzin się dzieje, że po okresie właśnie tym niemowlęcym, niemowlęcym no matka jako rodzic poszukuje pracy, tę pracę znajduje i wykonuje. To, że Pani aktualnie w tej pracy, tej pracy nie ma oczywiście nie zwalnia Pani z poszukiwania pracy, bo badamy możliwości zarobkowe. O tym wyraźnie Sąd mówił - możliwości zarobkowe. Jedynie w tym miejscu upatruje możliwość i poprawę warunków socjalnych. No bo, jeżeli byśmy założyli, że Pani M. L. (1) taką pracę by uzyskała i również tę najniższą, tę najniższą krajową pensję tysiąca dwustu kilkudziesięciu złotych miesięcznie otrzymywała, wówczas mogłaby na dziecko przeznaczyć gdzieś no założymy w granicach około 300 złotych. I w połączeniu z udziałem ojca w wysokości 400 złotych, bo bierzemy przecież pod uwagę wkład pracy własnej i własne starania osobiste wobec dziecka, uzyskać w ten sposób mogłaby sumę pozwalającą na utrzymanie dziecka. W ocenie Sądu, wyraźnie tu podkreślam, w naszej ocenie dziecko w wieku żłobkowym niebędące dzieckiem specjalnej troski, nie generuje, i chcę to wyraźnie stwierdzić, stanowczo, również mając taką wiedzę z autopsji, nie tylko z doświadczenia zawodowego, jest kwotą wystarczającą do utrzymania, do utrzymania dziecka. Zresztą proszę na to jeszcze spojrzeć logicznie i od tej strony, że taka kwota, rzędu na przykład no 700 złotych mieść..., w przypadku dziecka w takim właśnie wieku - 2-letniego z..., byłaby tylko o wówczas sto kilkadziesiąt do 200 złotych niższa od sumy, która pozostałaby pozwanemu na jego egzystencję, po potrąceniu przez niego właśnie płaconych w kwocie 400 złotych alimentów i kosztów dojazdu do pracy. Czyli krótko mówiąc na siebie malutkie dziecko miałyby tylko sto kilkadziesiąt złotych mniej niż pracujący na pełen etat ojciec, dorosły mężczyzna, który, którego potrzeby chociażby żywieniowe znacząco się różnią od, od małego dziecka. Skoro jeszcze mowa o potrzebach żywieniowych dziecka Sąd pragnie stwierdzić, że wbrew twierdzeniom, wbrew twierdzeniom Pani M. L. (1), że koszty wyżywienia dziecka z okresu wyrokowania w poprzedniej sprawie, właściwie zawarcia ugody, do chwili obecnej znacząco nie wzrosła, przynajmniej nie powinny wzrosnąć. Dlaczego? Dlatego że dziecko w wieku już obecnym, w wieku żłobkowym w sensie odżywiania nie potrzebuje specjalistycznej diety takiej, jaką posiadał w wieku niemowlęcym. Czyli o ile w wieku niemowlęcym dziecku trzeba przyrządzać było specjalne pokarmy lub goto..., ko..., specjalne takie produkty zakupować gotowe na przykład w słoiczkach, o tyle w tej chwili dziecko praktycznie jest w stanie spożywać większość posiłków, które spożywają dorośli. Oczywiście odpowiednio mniej przyprawionych i odpowiednio rozdrobnionych. Więc wbrew tym twierdzeniom, zdaniem Sądu, właśnie dziecko już, które potrafi, potrafi już powoli samodzielnie spożywać te posiłki tylko będąc karmione może, może większość tych posiłków spożywać tożsamych z osobami dorosłymi. Tylko w wyjątkowych wypadkach, kiedy no są to posiłki jakoś, o jakiś wyjątkowych smakach, o..., posiłki ostre, pikantne, o jakimś wyszukany smaku, no to wówczas powinno spożywać pro..., pokarm, pokarm bardziej delikatny, czy lekko strawny. Dlatego też Sąd nie chce tutaj się zgodzić i nie zgadza się wręcz nie..., z..., w..., z tym stwierdzeniem, iż dziecko po roku ma dużo droższą dietę, bo, jeszcze raz podkreślam, skończył się już okres wszelkich takich słoiczkowych pokarmów. W tej chwili może to być normalny produkt, zakupiony w powszechnym handlu, niespecjalistyczny, normalne produkty żywnościowe tylko przy odpowiedniej proporcji żywieniowej. Dziecko, jak wynikało z procesu, nie korzysta z żadnej specjalistycznej diety. Powiedziała to też wyraźnie świadek - babcia dziecka. Po prostu powinno jeść jedynie dietę, korzystać z diety bardziej lekko strawną, lekko strawnej, ale mówimy o żywieniu ogólnym, nie o diecie specjalistycznej. W związku z tym nie uważamy, aby takie koszty przedstawione tutaj w wyliczeniu, które podważył, wyraźnie podkreślam, pozwany rzeczywiście miały miejsce. No ta ilość posiłku, ta ilość pokarmu, którą tutaj no zaproponowano w tym, w tym zestawieniu jest no zdecydowanie, zdecydowanie tutaj zawyżona. Myślę, że spokojnie przy tej tutaj ilościówce, tym wyliczeniu można by było uznać, że..., no Sąd nie jest oczywiście intendentem, ale analizując te wydatki uznać, że przy tej ilości użyłoby się dwoje lub nawet może i wyjątkowo troje dzieci. Dlatego też tego, tego wyliczenia Sąd absolutnie tutaj nie akceptuje. Uważamy je również za, podobnie jak pozwany, za zawyżone. Reasumując. Biorąc pod uwagę wszystkie tutaj czynniki w tej sprawie, wszystkie elementy, Sąd uznał, że jedynie podwyżka w kwocie 50 złotych miesięcznie do równej kwoty 400 złotych jest kwotą, która po pierwsze mieści się w możliwościach zarobkowych pozwanego, który wnosił

[ns 00:38:41.568] o oddalenie powództwa w całości, a z drugiej strony uwzględnia również to, że po stronie również powodowej jest konieczność współutrzymania finansowego dziecka, że starania osobiste, te niemajątkowe nie wystarczą. Również pracą rąk własnych matka, pani M. L. (1), jako młoda kobieta ze średnim wykształceniem powinna się włączyć. Jej w tej chwili zadaniem i rolą nie jest siedzieć do..., w domu, w warunkach wiejskich i wyłącznie

zajmować się dzieckiem. Miejscem dziecka jest albo opieka babci, albo żłobek w tej sytuacji. Zaś miejscem pani M. L. (1) jest zakład pracy, w którym uzyska zatrudnienie w częściowym, a nawet właściwie w pełnym wymiarze c..., czasu pracy. Stąd też...

[Ustawowa przedstawicielka mał. powódki M. L. (1) 00:39:24.472]

[ns 00:39:24.472] matka?

[Przewodniczący 00:39:26.380] Proszę Panią, proszę mi nie..., proszę mi nie przerywać, tak? W związku z tym Sąd orzekł jak w sentencji. Wyrokowi Sąd nadał rygor natychmiastowej wykonalności na mocy artykułu 333 paragraf 1 punkt 1 Kodeksu postępowania cywilnego. O kosztach sądowych oraz o kosztach procesu orzeczono po myśli artykułu 102. No w tym zakresie tutaj zasądzając od pozwanego na rzecz pani M. B. (4)..., B., L., przepraszam, kwotę 180 złotych tytułem częściowego zwrotu poniesionych kosztów zastępstwa procesowego. Sąd nie wnika oczywiście jakie tutaj były ustalenia między pełnomocnikiem, który reprezentował panią, czyli adwokatem panem F. K.. Natomiast zgodnie ze stawkami Rozporządzenia o wynagrodzeniu adwokatów, biorąc pod uwagę wartość przedmiotu sporu Sąd na podstawie paragrafu 6 podpunkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokacie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, tekst jednolity Dziennik Ustaw z 2013 roku pozycja 461, zgodnie z tą, z tym wyliczeniem tutaj w zakresie wygranym, wygranym w procesie, ustalił stawkę na poziomie 180 złotych. I w takim zakresie ją od strony pozwanej na rzecz strony powodowej zasądził. Powyższy wyrok jest nieprawomocny. Oba stronom przysługuje prawo do wniesienia w tej sprawie apelacji do Sądu Okręgowego w Toruniu.

[Ustawowa przedstawicielka mał. powódki M. L. (1) 00:41:27.195]

[ns 00:41:27.195] spłacić

[ns 00:41:28.190]

[Przewodniczący 00:41:28.235] Ta apelacja... Chwileczkę, zaraz jeszcze wyjaśnię. Ta apelacja może być wniesiona w ten sposób, że każda ze stron może wnieść ją w terminie 21 dni od czasu prawomocnego, od czasu ogłoszenia wyroku. Ewentualnie może też zażądać transkrypcji uzasadnienia ustnego. I po doręczeniu tej pisemnej transkrypcji na to ma 7 dni po..., w terminie 14 dni od doręczenia, wówczas winna wnieść apelację do Sądu Okręgowego w Toruniu za pośrednictwem tutejszego Sądu Rejonowego w Grudziądzu. Także jak powiedziałem są dwie możliwości: albo od razu apelacja w terminie 21 dni od dnia ogłoszenia, czyli od dzisiaj, albo etapami: 7 dni na złożenie wniosku o doręczenie transkrypcji wygłoszonego uzasadnienia i 14 dni na wywiedzenie apelacji. Jeżeli dobrze rozumiem Pani pytanie dotyczyło kwot zaległych w tej sprawie, znaczy zaległych alimentów. Czy dobrze zrozumiałem?

[Ustawowa przedstawicielka mał. powódki M. L. (1) 00:42:32.448] Tak.

[Przewodniczący 00:42:32.800] Tak jak Sąd ogłosił to w sentencji, to wyraźnie jeszcze podkreślę, tutaj raz alimenty zostały orzeczone od dnia 8 października 2015 roku.

[Ustawowa przedstawicielka mał. powódki M. L. (1) 00:42:41.437]

[ns 00:42:41.437]

[Przewodniczący 00:42:44.790] Czy da Pani się mi wypowiedzieć? Nie, nie mo..., nie musi Pani mi przerywać wypowiedzi, tak? Dzień 8 października 2015 roku był dniem doręczenia powództwa, a ściślej, uznania powództwa, które Pani wniosła za doręczone ojcu dziecka, tak? Od tego bowiem dnia pozwany miał możliwość zapoznania się i faktycznie się nie zapoznał. Zapoznał się później, ale od tego dnia, uznając od, że tego dnia nastąpiło skuteczne doręczenie pozwu, od tego dnia mógł skutecznie zapoznać się z pozwem. Sądy bowiem...

[Ustawowa przedstawicielka mał. powódki M. L. (1) 00:43:14.003]

[ns 00:43:14.003]

[Przewodniczący 00:43:15.876] Sądy... Proszę Panią, czy może Pani mi dać skończyć? Jeszcze raz podkreślam jest to najistotniejsza w procesie o podwyższenie alimentów data, bo od tego dnia przeciwnik procesowy - pozwany dowiedział się o treści roszczenia, że kwota wcześniejszych alimentów była dla Pani, no założmy zbyt niska i żąda Pani jej podwyższenia. W istocie pozew w tej sprawie wpłynął 29 maja 2015 roku. Zapewne Pani pytanie dotyczy kwestii tego, co z końcówką maja, czerwcem, lipcem, sierpniem i wrześniem, a także częścią października? Otóż na to pytanie odpowiem krótko. Ponieważ Pani już w pozwie wniosła o wyłączenie sędziego, w związku z tym cała procedura wyłączenia sędziego do momentu nadania sprawie biegu zajęła, biorąc pod uwagę jeszcze okres wakacyjny, ponad 3 miesiące. W tej sytuacji opóźnił się termin doręczenia pozwu, bo dopiero od tego momentu można było spór wszcząć przed Sądem i doręczyć pozwanemu pozew. W związku z tym pozwany dowiedział się o procesie później niż byłoby to standardowo, tak? Bo standardowo, gdyby sprawa została od razu rozpisana, wówczas kilka dni, czy kilkanaście dni po doręczeniu pozwu można by uznać, że to doręczenie nastąpiło. Natomiast doręczyło, doręczenie nastąpiło z opóźnieniem, bowiem sędzia referent w tej sprawie, w mojej osobie otrzymał w tej sprawie akta po pr..., zakończeniu procedury, procedury wyłączeniowej w takim czasie, że nie można było rozpisać terminu rozprawy prędzej jak na 29 października. A doręczenie nastąpiło odpowiednio wcześniej, czyli właśnie w październiku. Pan pozwany nie odebrał osobiście, więc tak jak powiedziałem Sąd uznał powództwo za doręczone z 14 dniem awizacji, tak? Z 14 dniem awizacji, bo poz..., przesyłka była dwukrotnie awizowana i na każdą awizację jest tydzień na odbiór takiej awizowanej przesyłki. I stąd też ta różnica, ta rozbieżność miesięcy między wniesieniem przez Panią powództwa w końcu maja, doręczeniem pozwu, a ściślej, uznaniem za doręczenie pozwu, czyli momentem uwzględnienia powództwa, to jest od 8 października 2015 i wreszcie dniem wyrokowania, jakim był dzień dzisiejszy, czyli 14 grudnia. Reasumując do zwrotu pozostaje zatem prawie cały październik jeśli chodzi o alimenty podwyższone, cały listopad i połowa grudnia, bo to jest moment wyrokowania. No i potem już na, na przyszłość. Także do spłaty pozostaje okres, okres około no dwóch, dwóch miesięcy, a nie jak Pani tutaj sobie zapewne wyliczyła ponad pół roku, tak? To tyle jeśli chodzi o dodatkowe wyjaśnienie dotyczące, dotyczące od, tego od kiedy te alimenty miałyby być podwyższone. To wszystko na dzisiaj. Można opuścić salę. O sposobie i trybie zaskarżenia Sąd Panią już pouczył. I to wszystko. Zamykam posiedzenie. Można opuścić salę.

[Ustawowa przedstawicielka mał. powódki M. L. (1) 00:46:46.849] Do widzenia.

[Przewodniczący 00:46:47.344] Do widzenia.

[koniec 00:46:48.016]